

# TPS/Dack, Przed blokiem (feat. ZDR)

wziął 100 gram  
poszedł sam, rozproszyc to przed blokiem  
kitrałke miał blisko  
dzielnicówka te przed blokiem  
50 dyszek dziennie  
w detalu tu przed blokiem  
wiedzieli ze sprzęt kozak nie tylko ci przed blokiem

kamer nie było, zasadzki montowali  
przebitek mamy tyle ze wszystkie wymiękały  
posty już zdjęte  
dzielnicówka na ..  
a pamiętam jak mnie ścigał  
szybka wybitka

drzwi nie otwierał  
miedzy wciskał wezwanie  
do dziś mnie stresuje jak ktoś puka przed śniadaniem  
bez prawka maolat  
to lecieli jak widzieli  
jak bez dachu się jeździło  
to wtedy już szaleli

teraz już wyrosli dzieciaki tu przed blokiem  
zanim szedłem siedzieć bawili się przed blokiem  
psy jeżdżą patrolującały czas przed blokiem  
też możesz spotkać czasem mnie przed blokiem

nauki przed blokiem  
wyuczone od starszych  
czasami orient może nie wystarczyć  
podwinie się noga, jak dobrze nie umiesz tańczyć  
to uliczne tango  
nie jakiś jebany walczyk  
kręty szlak  
trzeba mieć dookoła oczy  
życie się toczy, a ty nie daj się zaskoczyć  
zarabianie przed blokiem  
24h apteka  
na to co recept raczej nie przepisze lekarz  
musisz uważać  
do błędu cienka linia  
potem wisisz cienka linka  
lub na odwyku odcinka  
nawet nie wiesz jak dragi tu ryją czaszkę  
ludzie się zmieniają  
czasem te zmiany sa straszne  
ten co przeżył to wie to  
dwie strony ma moneta  
co cię bardziej pociąga: twoja kobieta czy feta  
lubisz ostra jazdę, latać po baletach  
uważaj, bo życie cie zgaruje jak peta

choć patrzą na nas z okien  
widzą nas  
to my stad nie znikniemy  
znamy tylko taki świat  
postraszą nas wyrokiem  
za ten grass  
a my go przed blokiem jaramy cały czas  
choć patrzą na nas z okien  
widzą nas  
to my stad nie znikniemy  
znamy tylko taki świat

postraszą nas wyrokiem  
za ten grass  
a my go przed blokiem jaramy cały czas

jeśli zostajesz  
to według mych zasad gra się toczy  
gęsto trup się sciele  
kole prawda w oczy  
jest następny przypadek  
jedyna przypadłością  
wszystko co w życiu cenne zdobywam krwią, miłościąucieczki hardcore'y  
psy i pościgi  
bunt na pokładzie  
bierymy go w trymiga  
zaufanie to najbardziej przywilej niebezpieczny  
łzy to strata wdoy  
mój fumfel serdeczny  
dopust boży, uważał za bluźniercze życie kara  
czcij ojca swego, matkę  
niech spierd\* szczeniara  
nasze plany się liczą, wy się nie liczycie  
nieprzespana noc, nieprzespane życie  
by juro bezpiecznie  
dzisiaj przyszłość zapewnia  
kłam jak ja kłamałem,  
siłę odpiera siła  
z głębi duszy napotyka, chce odejść z poklaskiem  
spróbuj me pragnienie tym ugasić piaskiem